

# JAN KOCHANOWSKI – patron ozierskiej wspólnoty

Jan Kochanowski to wybitny poeta doby renesansu, żyjący w latach 1530-1584. Urodził się w centralnej Polsce koło Radomia, w rodzinie zamożnego szlachcica. Początkowo kształcił się w Akademii Krakowskiej (obecnie Uniwersytet Jagielloński), około roku 1550 wyjechał do Królewca i tu kontynuował dalszą naukę. W 1551 roku od księcia Albrechta otrzymał stypendium na kontynuację studiów w Padwie. Jako typowy przedstawiciel renesansu wyznawał zasadę „cogito ergo sum” czyli myślę więc jestem.

W tym czasie Królewiec był tygłem, w którym kipiały różne odłamy reformacji, dlatego nie dziwi nas flirt Kochanowskiego z luteranizmem. W rozdyktowanej Albertynie nie mógł pozostać obojętny wobec tak ważnych dla człowieka problemów. Nieobca mu była także filozofia menonitów, których cechowało ciche, spokojne życie w zgodzie z naturą.

Menonici byli odłamem anabaptystów, powstałym w Holandii. Wielu Holendrów na zaproszenie księcia Alberta osiadło w Królewcu w dzielnicy Rostgarten i tu przestrzegali zasad swojej religii. W twórczości Jana Kochanowskiego okresu czarnoleskiego możemy zauważyć takie tendencje, chociaż okres zainteresowania reformacją poeta miał już dawno za sobą. W Królewcu pisarz był kilkakrotnie w latach 1550-1555. Zainteresowanie protestantyzmem to nie jedyna odmienna ścieżka w życiowej drodze poety. W czasach pierwszego bezkrólewia był zwolennikiem kandydatury Fiodora (syna Iwana Groźnego) na tron Polski. No cóż, każdy ma prawo do błędów, nawet tak genialny poeta jak Kochanowski!

Jako opiekun synów hetmana Jana Tarnowskiego zwiedził niemal całą Europę. W dawnych czasach panował zwyczaj, aby synowie możnych, zanim dostąpią wyższych godności, bywali na różnych europejskich dworach. O tym mówi fraszka (drobny wierszowany utwór) „Do gór i lasów”:

„ Jażem przez morze  
głębokie żeglował,  
Jażem Francuzy, ja  
Niemcy, ja Włochy,  
Jażem nawiedził  
Sybilijne lochy” .

Po tym bujnym okresie został poeta sekretarzem króla Zygmunta Augusta

i przebywał w Krakowie na Wawelu. Opuścił Wawel jeszcze przed śmiercią króla, ponieważ na dworze zrobiło się nudno i smutno. Rozczarowany do życia dworskiego, ożenił się i osiadł w Czarnolesie, poświęcając się urokom życia rodzinnego, twórczości, gospodarowaniu.

Nie oznaczało to jednak braku zainteresowania dla spraw kraju. W tym czasie powstaje płomienny apel do polskich możnowładców „Pieśń 14”, która potem została włączona do pierwszego polskiego dramatu pt. „Odprawa posłów greckich”.

Spokojne życie na wsi zostaje zburzone przez śmierć córek, w tym także Urszuli. Najczęściej mówi się tylko o śmierci tej ostatniej, ponieważ to właśnie jej poświęcone są Treny. Jest to cykl wierszy żałobnych, wyrażających ból po stracie ukochanej osoby.

Czy poeta cierpiał tylko po stracie tej jednej córki, czy jest to tylko uogólnienie bólu ojca po stracie innych dzieci, tego nie dowiemy się już nigdy.

Znaczenie twórczości Jana Kochanowskiego dla kultury polskiej jest nie do przecenienia. Świadczą o tym chociażby nawiązania i kontynuacje współczesnych twórców do literatury tego pisarza. Oprócz tego, że tematyka jego utworów jest uniwersalna i porusza głębią przemyśleń także współczesnych, to jedną z jego zasług jest wprowadzenie różnych gatunków poetyckich do polskiej literatury.

Niemale zasługi ma pisarz dla rozwoju polszczyzny. Żeby się o tym przekonać, wystarczy porównać język Mikołaja Reja z językiem Jana Kochanowskiego. Dlatego Wspólnota Kultury Polskiej im Jana Kochanowskiego w Oziersku (Obwód Kaliningradzki) jest dumna z takiego patrona.



Kochanowski nad zwłokami Urszuli -  
obraz Jana Matejki.

## PAPIEŻ ZACHĘCA DO DALSZEGO DIALOGU Z PRAWOSŁAWIEM

„Nieustanne kroczenie ku pełnej jedności naszych Kościołów jest obowiązkiem wszystkich: zarówno biskupów i duchowieństwa, jak i świeckich” - powiedział 15.12.2005 r. Benedykt XVI podczas audiencji dla członków Mieszanego Komitetu Koordynacji Dialogu Katolicko-Pravosławnego, który obraduje w Watykanie. Papież wyraził wielką radość z tego posiedzenia, odbywającego się po kilku latach przerwy w dialogu obu Kościołów, podkreślając, że ma to tym większe znaczenie i budzi nadzieje na przyszłość.

Ojciec Święty przypomniał, że decyzję o wznowieniu dialogu przez stronę prawosławną podjęto na spotkaniu międzyprawosławnym pod przewodnictwem patriarchy Bartłomieja I. Papież zwrócił uwagę na dwa aspekty tej nowej fazy dialogu: usuwanie utrzymujących się rozbieżności między Kościołami i podstawowe pragnienie uczynienia wszystkiego, co możliwe, dla przywrócenia pełnej komunii, mającej zasadnicze znaczenie dla wspólnoty uczniów Chrystusa.

Pełna komunია oznacza komunię w prawdzie i miłości - mówił dalej Benedykt XVI. Zaznaczył, że nie można «zadowalać się etapami pośrednimi, ale trzeba nieustannie, odważnie, świadomie i w pokorze szukać woli Jezusa Chrystusa, nawet jeśli nie odpowiada to naszym zwykłym planom ludzkim».

Przywołując soborowy Dekret o ekumenizmie, gospodarz spotkania przypomniał, że zaleca on wzajemne poznanie i dialog, przez który należy działać z umiłowaniem prawdy, miłości i pokory, aby zachować czystość nauki.

Papież podkreślił też zasługi powołanych jeszcze przez Jana Pawła II i patriarchę Dimitriosia I członków wspólnej komisji ds. dialogu, którzy otworzyli drogę, którą mamy teraz kroczyć dalej. «Gdy będziemy naprzód dążyli ku pełnej jedności między katolikami a prawosławnymi, dialog przyczyni się także do «rozlicznych dialogów, które rozwijają się w świecie chrześcijańskim w poszukiwaniu jego jedności»» - dodał mówca.

Oficjalny dialog teologiczny między Kościołami katolickim i prawosławnymi zapoczątkowała wizyta Jana Pawła II w Stambule 30 listopada 1979. Uczestniczył on wówczas w katedrze w Fanarze (dzielnica Stambułu, gdzie znajduje się siedziba patriarchy) w nabożeństwie z okazji święta patronalnego Patriarchatu Konstantynopola - św. Andrzeja Apostoła. Ostatnie, jak dotychczas, VIII posiedzenie Międzynarodowej Komisji ds. Dialogu odbyło się w dniach 9-19 lipca 2000 w Emmitsburgu w stanie Maryland w USA. Dopiero teraz dialog się odradza, choć na razie jeszcze na szczelbu Komitetu Koordynacyjnego, a nie Komisji.

*Magazyn internetowy KAI (Polska)*